

Ulewy nie rozwiązują problemu suszy – potrzeba retencji

10 sierpnia 2024

Intensywne, krótkotrwałe opady przynoszą więcej strat niż zysków dla środowiska – twierdzi prof. Ewa Burszta-Adamiak z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. Jej zdaniem szansą na odwrócenie tego trendu jest retencja. Naukowniczyni wraz z zespołem opracowała katalog dobrych praktyk na ten temat.



Prof. Ewa Burszta-Adamiak z Instytutu Inżynierii Środowiska Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu jest liderką zespołu naukowego zajmującego się wodą, klimatem i środowiskiem. Odniosła się m.in. do ulewnych deszczów, które między 2 a 3 sierpnia nawiedziły Wrocław. Oceniała, że tego typu krótkotrwałe i intensywne opady nie są korzystne dla środowiska. „Odbudowa zasobów wodnych to bowiem proces długotrwały. Lipiec w uwarunkowaniach klimatycznych Polski to zazwyczaj miesiąc z największą ilością opadów, ale są to opady intensywne i krótkotrwałe” – wskazała prof. Ewa Burszta-Adamiak, cytowana w komunikacie uczelni.

Jak zauważyła, w trakcie tego typu deszczów przeciążone są systemy kanalizacyjne, ale nie wpływają one na wzrost

retencji. „W miastach dochodzi do tzw. powodzi błyskawicznych, o których w ostatnim czasie wyjątkowo głośno. Zatem, aby zażegnać problem suszy, potrzebne są dłuższe okresy z opadami umiarkowanymi, rozłożonymi w miarę równomiernie w czasie, ale też miejsca, gdzie mogą one być retencjonowane czy lokalnie zagospodarowane poprzez infiltrację do gruntu, zamiast bezproduktywnego, szybkiego odprowadzenia do systemu kanalizacyjnego” – zauważyła badaczka.

Jak podkreśliła naukowczyni, do zwiększenia retencji może przyczynić się każdy, szczególnie właściciele domów w zabudowie jednorodzinnej lub szeregowej. Wymagają tego też przepisy. Według Burszty-Adamiak ważne jest, aby nie odprowadzać deszczówki do systemu kanalizacyjnego. „Każdy Kowalski powinien w pierwszej kolejności rozważyć możliwość ujęcia i/lub wykorzystania deszczówki na swoim terenie. Rozwiązań technicznych jest bardzo dużo. To m.in. studnia chłonna, skrzynki retencyjno-rozsączające, komory drenażowe, ogrody deszczowe itp. Wszystkie te rozwiązania prowadzą do czasowego retencjonowania wody opadowej, a następnie odprowadzenia do gruntu” – przekazała prof. Ewa Burszta-Adamiak.

Jak podkreśliła badaczka, woda powinna być także oszczędzania na co dzień, podczas zajęć wykonywanych w domach.

Autorstwo: Michał Torz (PAP)

Zdjęcie: [Alicja](#) (CC0)

Źródło: NaukawPolsce.pl